Nr 225. Dnia 15 sierpnia. Piątek. Dnia 3 (15) sierpnia 1884 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Wniebowzięcie N. M. P.
Sobota: Rocha Wyznawcy.
Niedziela: Anastazjusza Biskupa.
Poniedziałek: Agapita Męcz.

Wschód księżyca o godzinie 9 minut 20 w.
Zachód „ „ 3 „ 45 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 6.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 43
Zachód „ „ 7 „ 24
Długość dnia godzin 14 minut 41.
Ubyło „ „ 2 „ 2.

Wtorek: Jacka i Rufina Wyzn.
Środa: Bernarda Opata.
Czwartek: Joanny Fremiot Wdowy.
Piątek. Syforjana i Tymoteusza.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie saskim): „Gęsi i gąski”; —Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Pierścień rodzinny”. (Godzina 8 wieczorem.)

Kanalizacja i wodociągi.

„Daleko jest lepiej przyjąć jako punkt wyjścia jeden obszerny plan i wprowadzić go w wykonanie w miarę możności i potrzeby stopniowo, częściami, ażeby tą drogą dojść powoli do obmyślanej z góry całości, której części byłyby ze sobą prawidłowo złączone, niż robić na początek skromny, niewielki, zastosowany do posiadanych środków projekt, aby później dopiero rozszerzać go w miarę zwiększania się funduszów i wzmagania potrzeb, przez nowe dodatki, które nie przystając do tego co dawniej było wykonane nie harmonizowały ze sobą i wymagały ustawicznego przerabiania tego co dawniej było zrobione.”

Przytoczyliśmy tu powyższy wyjątek z przedmowy dodanej do pierwotnego projektu kanalizacji, rzuca on bowiem pewne światło zarówno na zasady jakiemi się kierowano przy układaniu projektu robót kanalizacyjnych i wodociągowych, jakoteż i na sposób wprowadzenia ich w wykonanie.

Tłumaczy nam to także dlaczego pierwotny kosztorys urządzenia kanalizacji i wodociągów obliczony został na sumę bardzo wysoką ośmiu z górą miljonów rs. w złocie, czyli około 14 miljonów rs. kredytowych, gdy w rzeczywistości komitet kierujący robotami miał dotąd do dyspozycji zaledwie półtrzecia miljona rs.

Posiadając tak ograniczone w stosunku do pierwotnego zamierzenia, fundusze, komitet musiał przyjąć za zasadę niezmierną ogledność w szafowaniu niemi i oznaczyć, które z liczby objętych ogólnym projektem robót należą do najpilniejszych, to jest, które z nich, jako niezbędne dla wygody i pożytku miasta w myśl ogólnego planu zaraz uskutecznione być mogą.

W tej myśli postępując postanowiono pobudować jako przygotowawcze do ogólnej kanalizacji:

a) główny kanał wypustowy do Bielan dla górnej i dolnej części miasta, mający około $6^1/_2$ wiorst długości;

b) kanał A, mający odprowadzać nieczystości z zachodniej części Warszawy, a którego długość wynosi około 5 wiorst i który ciągnie się wzdłuż ulic Przyokopowej, od Koszyków do stacji kolei nadwiślańskiej;

c) kanał C, długi na 7 wiorst, a ciągnący się wzdłuż ulic Kłopot, Bonifraterskiej, Nowiniarskiej, placu Krasińskich, Miodowej, Koziej, Krakowskiego Przedmieścia, Nowego Świata, alei Ujazdowskiej i alei Szucha, i nareszcie

d) kanalizację części dzielnicy Starego Miasta wraz z wypustowym kanałem przy ulicy Boleść.

Z tak zredukowanego planu kanalizacyjnego przystąpiono dotąd do przeprowadzenia kanału A, około którego roboty prowadzą się na długości dwóch wiorst.

Pilniejszem wszakże niż sama kanalizacja okazało się zaopatrzenie Warszawy w wodę, której brak nieustannie dotąd uczuwać się daje.

Z tego powodu komitet całą energję zwrócił ku tej kwestji i postanowił o ile możności przyśpieszyć roboty wodociągowe.

W planie robót wodociągowych uznano za najpilniejsze:

1) zbudowanie pomp ssących i tłoczących na stacji przy ulicy Czerniakowskiej; pierwsze z nich mają czerpać wodę z Wisły, drugie przysyłać ją będą do stacji filtrów na Koszykach, za pomocą rur o 30 calowej średnicy, któremi dwa te punkta połączone zostaną;

2) Pobudowanie części, tj. jednej grupy filtrów na Koszykach, tak, aby te na wiosnę roku przyszłego funkcjonować już mogły;

3) Założenie stacji pomp na Koszykach wraz z wieżą ciśnień, dla obsługi górnej części miasta;

4) Przeprowadzenie rur od filtrów przez ulicę Żelazną, Jerozolimską, Solec itd. do starego wodociągu, i

5) zaprowadzenie nowej sieci rur w górnej części miasta.

Na część tych robót nie pozostał bez wpływu ostatni wylew Wisły, której koryto i prąd główny zwróciły się w stronę prawego jej brzegu, skutkiem czego okazała się potrzeba posunięcia blisko o wiorstę rur czerpiących wodę z rzeki, co jednak nie wpłynie na opóźnienie całej budowy wodociągowej.

Stacja pomp na ulicy Czerniakowskiej ma się składać z ośmiu maszyn mających się mieścić w czterech oddzielnych budowlach.

Jedna z tych budowli jest obecnie na ukończeniu a umontowanie dwóch maszyn, o sile 160 koni każda, nastąpi prawdopodobnie już w październiku r. b.

Ta więc część systemu wodociągów także na wiosnę będzie wykończoną, tak, że Warszawa zyska blisko 200,000 stóp kubicznych wody na dobę.

Obecnie też przystąpiono do układania rur od stacji czerniakowskiej do Koszyków, gdzie mieszczą się filtry.

Kompletne, na cały system wodociągów warszawskich projektowane filtry, mają się składać z sześciu oddziałów, nazywanych gruppami.

W robocie nateraz jest jedna z nich, wystarczająca do oczyszczania tej ilości wody jaką wodociągi od wiosny roku przyszłego dostarczać będą mogły.

Sposób oczyszczania wody daje zupełną gwarancję, że w przyszłości mieć ją będziemy w gatunku lepszym niż dostarczany przez teraźniejsze wodociągi.

Oddział filtrów stanowi niezawodnie najciekawszą część wodociągowych urządzeń.

Spojrzawszy z zewnątrz na mało co po nad poziom ziemi wystające kopułowate sklepienia filtrów, zdaje się że mamy przed oczami długie szeregi symetrycznie ustawionych mrowisk.

Wewnątrz owe wsparte na kamiennych słupach sklepienia, robią wrażenie starego podziemia kościelnego.

Nateraz wrażenie to podnosi i uzupełnia posadzka z cegieł, która wszakże niezadługo zniknie pod podwójną warstwą grubszego i cieńszego szabru, na których znów legnie warstwa żwiru i gruba na dwie stopy warstwa drobniutkiego piasku.

Przeciskając przez ten piasek żwir i szaber, parta swoim własnym ciężarem, woda oczyszczona już zupełnie, własnym swoim ciężarem przechodzić będzie do zbiorników, z których osobna maszyna wprowadzi ją do tak zwanej „wieży ciśnienia”.

Wieża ta, wysoka na kilkadziesiąt stóp, da możność dostarczenia wody do najwyższych piętr do[...]

25)

PANNA CHORĄŻANKA.

POWIEŚĆ Z CZASOW SASKICH

przez

Walerego Przyborowskiego

(Dalszy ciąg).

Ignac przyniósł wielki puhar srebrny z herbami Czarnieckich, w który właziło wina dobra kwarta, i poczęto kolejką pić. Wojski czerwony był cały jak burak, po tłustej twarzy pot kroplami mu spływał, a z łysiny kurzyło się, jak z komina. Zaprzaniec, niezwyczajny takiej pijatyki, wychyliwszy kapucyna, położył się pod ścianą na ławie i spał, chrapiąc głośno. Gołąbek łaził po sali, zataczając się od ściany do ściany, i gadał:

— Całuj, całuj! a ja nie pozwalam, jakem Gołąbek, herbu Gryf, starożytny szlachcic ruski.

Bębnowski zaś śmiał się głośno a siedząc na stołku obok Wojskiego, walił pięścią w stół, aż wszystkie srebra i półmiski dzwoniły, i krzyczał:

— Dawaj mi tu tego psubrata Karwickiego, zrazy z niego zrobię, a krwią podleję niby sosem!

Wojski zaś ciągle swoje powtarzał:

— Dawaj wina, póki stanie Secymnina!

I już tylko obadwaj pili z Bębnowskim, zrzadka trącając się z Gołąbkiem, który zawsze połowę wylał na kontusz i na ziemię, nim do ust doniósł.

— Ignac! wrzasnął swym właściwym głosem wojski, uderzając pięścią w stół—kapela! Mówiłem ci, kpie jakiś, żebyś mi kapeli zawołał. Ruszaj do stu par djabłów, niech mi tu wszyscy staną i grają!

Ignac wyleciał jak z procy widocznie bardziej się pana bojąc po pijanemu niż za trzeźwa, i w kilka minut weszło do sali parami dwanaście dziewcząt i po kolei wlazły na owe podniesienie z desek chwytając za różne instrumenta. Wszystkie były młode, rumiane, tłuste i dorodne.

Ubrane były jednakowo: w granatowe gorsety, w krótkie do kolan ciemne spódniczki, w białe fartuszki, pończochy i trzewiki. We włosach miały powplatane różowe wstążki. Ustawiwszy się na chórku, pokłoniły się panu wojskiemu i chichocząc, a zasłaniając się rękami przed Bębnowskim zabierały się do grania.

Bębnowski wytrzeszczył oczy na to widowisko i podparłszy się łokciem na stole patrzał, patrzał, na potem rzekł:

— Osobliwsza kapela. Jak żyję nic podobnego nie widziałem.

— A co? poderwał wojski—nikt takiej kapeli nie ma w całej Koronie i Litwie. Na Litwie, słyszę, książę Radziwił ma takąż kapelę, ale on tylko mał-puje. Zobaczysz, jak one grają. No, dziewki, grajcie obertasa!

Dziewki chichocząc, poczęły grać. Miały one i skrzypki, i basetlę, i trąbki, i bębny. Kiedy w najlepsze grają, aż się dusza śmieje z takiem zacięciem, a wojski takt nogą wybija, nagle jednej struna pęka u skrzypiec ze zgrzytem i jękiem. Wojski, jakby go kto warem oblał, skoczył z zydla na równe nogi. Zsiniał cały, oczy mu wylazły, a wargi trzęsły się jak w febrze. Biedna owa dziewka, której skrzypce tak się popisały, także zerwała się ze stołka i zaczerwieniona mocno patrzała przestraszonemi oczyma na wojskiego.

— Ignac! — krzyknął wojski — weź Magdę i daj jej dziesięć rózeg odlewanych! A wy grajcie dalej!

Magda zeszła z chórku i nie mówiąc ani słowa, poszła za Ignacym, który uśmiechając się, a mrugając oczyma na biedną delikwentkę, wyprowadził ją z sali.

Operacja widać odbywała się w sąsiedniej sali, bo kiedy tu w sali grano skocznego obertasa, tam słychać było świst rózeg i krzyk smaganej dziewki. Wkrótce potem wróciła ona, czerwona jak burak, trochę spłakana, milcząc, weszła na chórek, nową strunę nałożyła i grała dalej. Wojski słuchał bacznie i popijał wino, a Bębnowski patrzał, patrzał na to dziwowisko, w końcu oczy mu się skleiły, położył głowę na stole i zasnął.

Wojski skinął na dziewki grające na znak, by przestały, potem rzekł:

— Ignac, daj im po tynfie. Magdzie zaś dasz dwa tynfy, żeby sobie maści i lepszych strun kupiła. Teraz zanieś mnie do łóżka, pójdę spać. I tych szlachciców pozanoś do łóżek.

Wkrótce w wielkiej tej sali nie było nikogo. Tylko półmiski próżne leżały na stole, butelki powywracane i ze ściany stary hetman z portretu groźnie się patrzył i ruszał wąsami.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

mów nawet w najwyższych punktach Warszawy, co jednak nastąpi dopiero w przyszłości, dotąd bowiem do jej budowy jeszcze nie przystąpiono.

Mimo to nowe wodociągi oddadzą ważną przysługę najbardziej dotkniętej brakiem wody górnej części Warszawy, która dotąd nietylko na wyższych piętrach, ale nawet i na parterze często po kilka dni wody wcale nie miewa.

Rury, które mają doprowadzać wodę do górnej części miasta, oraz te, które dostarczać ją będą do starego wodociągu, układać już zaczęto na ulicy Żelaznej i w alei Jerozolimskiej.

Tak więc obecny stan robót wodociągowych pozwala się spodziewać, że z wiosną jedna z najpilniejszych potrzeb Warszawy w pewnej przynajmniej mierze zaspokojoną zostanie.

Na wszystkie te roboty komitet wydał dotąd około 1,400,000 rs., a zdaniem znawców wszystkie one pod względem technicznego wykończenia są bez zarzutu...

Aby należycie ocenić w jak trudnych warunkach przystępowano do dzieła, powiemy tylko, że jedna z najzamożniejszych cegielni, która podjęła się dostawy cegły do budowli kanalizacyjnych i wodociągowych, musiała do wyrobienia jej w wymaganym gatunku i w żądanych formach, zbudować specjalny piec gazowy, niektóre zaś artykuły jak np. *steingut* (rodzaj wyrobu z gliny nadzwyczaj twardo wypalanej) jeszcze i dotąd z zagranicy sprowadzać przychodzi.

Prócz wprowadzenia w wykonanie projektu kanalizacji i wodociągów, inżenier p. Lindley (syn) rozpoczął także zdjęcie planu miasta Warszawy, który obejmie 600 oddzielnych tablic.

Będzie to najdokładniejszy i najszczegółowszy plan naszego miasta, który obejmie oprócz planu ulic i placów, wszelkie detale sieci kanałów i rur pod ziemią przeprowadzonych.

Pracą tą jest zajęty osobny wydział pomiarowy biura kanalizacji, złożony z 20 urzędników.

Tak się nateraz przedstawia stan przyszłej naszej kanalizacji i przyszłych wodociągów.

Po usunięciu pierwszych trudności i zawad, dalsze roboty daleko już pośpieszniej będą mogły być prowadzone, a tymczasem pocieszajmy się tą pewnością, iż od przyszłej wiosny będziemy już korzystali z wydatków, jakie administracja Warszawy na zaspokojenie jednej z pierwszych potrzeb miasta poniosła.

R. Z.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* podaje rozporządzenie ministerjum wojny, według którego pobór do wojska w. r. b. obejmuje w Królestwie Polskiem 22,440 popisowych, mianowicie w gubernji warszawskiej 3,512, w kaliskiej 2,446, w kieleckiej 2,030, w łomżyńskiej 1,953, w lubelskiej 2,678, w piotrkowskiej 2,761, w płockiej 1,847, w radomskiej 2,089, w suwalskiej 1,076 i w siedleckiej 2,048 popisowych; w całem państwie pobór wyniesie 224,000 ludzi.

= Komisja rządowa opracowująca nowy kodeks karny, po ukończeniu feryj letnich, podejmie znowu zawieszone czynności.

= Sprawa budowy kolei podjazdowych, według dzienników petersburskich, została rozstrzygnięta w ten sposób, iż właściciele zakładów przemysłowych mogą urządzać koleje gospodarcze jedynie z pozwolenia ministerjum komunikacyj własnym kosztem i bez jakiejkolwiek gwarancji rządowej.

= Zarząd biura p. oberpolicmajstra przystąpi wkrótce do reorganizacji kontroli służących.

= Czynności normalne w Banku polskim zostały w dniu onegdajszym rozpoczęte.

= *Przegl. kat.* donosi o następujących tranzlokacjach administratorów parafij w archidjecezji warszawskiej: ks. Antoni Dołęgowski, administrator parafji Wilków, na administratora parafji Lipie; ks. Ludwik Lewandowski, administrator parafji Kaszewy, na administratora parafji Skoszewy; ks. Klemens Niedźwiedzki, administrator parafji Lipie, na administratora parafji Łęczeszyce; ks. Marjan Orłowski, administrator parafji Jadów, na administratora parafji Sleszyn; ks. Stanisław Skowroński, administrator parafji Sleszyn, na administratora parafji Jadów; ks. Franciszek Tymiński, administrator parafji Sierzchowy, na administratora parafji Szczawin.

= Z teatru i muzyki.

* Żołkowski ma się znacznie lepiej i dziś już jest pewność, że powróci na scenę.

Nieporównany artysta od półroku osierocił scenę, tamując bieg wielu sztuk, których bez niego słusznie grać nie śmiano.

Obecnie Żołkowski wypoczywa na wsi pod Warszawą, cierpienia opuściły go podobno zupełnie a siły powracają tak szybko, iż zaczyna już chodzić bez pomocy kija.

* Z dniem dzisiejszym rozpoczną się próby pamięciowe z farsy trzyaktowej „Koleżka” (*Ma camarade*) H. Melhaca.

Rzecz ta będzie najpierwszą nowością w dziale komedji.

Niezwłocznie po wystawieniu „Koleżki” reżyserja przystąpi do prób z zapowiadanej oddawna poetycznej fantazji Szekspira „Sen nocy letniej.”

Sztuka ta pod koniec września ma być wystawioną na otwarcie sezonu zimowego.

Niezależnie od powyższych nowości zapowiadane są wznowienia: „Wita Stwosza” dramatu Rapackiego i „Kobiet z kamienia” komedji Barrièra i Thiboust'a.

* Artyści opery odbywają próby celem wznowienia Donizettiego „Napoju miłosnego“ poczem wystawioną będzie „Lunatyczka” z p. Klamrzyńską i p. Myszugą w partjach głównych.

= Bracia weterani.

Nieliczna już garstka dawnych wojskowych uszczupliła się znowu z powodu śmierci dwóch braci Przeląskich, którzy w odstępie zaledwie tygodnia zmarli jeden po drugim.

Starszy ś. p. Wojciech Przelaski, zmarł we wsi Kotowice, w piotrkowskiem, licząc 91 lat wieku.

Rozpoczął on służbę wojskową w czasie kampanji r. 1812-go, jako prosty żołnierz, a po utworzeniu Królestwa kongresowego wstąpił do armji b. wojska polskiego w stopniu porucznika, wyszedł zaś ze służby czynnej w r. 1826-ym.

Od tej pory ś. p. Przelaski zajmował się gospodarstwem, dzierżawiąc kolejno kilka folwarków, a przed laty 20-tu utraciwszy wzrok zamieszkał przy synu, ciesząc się pomimo smutnego kalectwa zupełną przytomnością i zdrowiem, śmierć zaś zaskoczyła sędziwego starca w czasie poobiedniej drzemki.

W tydzień po śmierci ś. p. Wojciecha zakończył życie w dniu 4-ym sierpnia młodszy brat nieboszczyka, ś. p. Ludwik Przelaski, również weteran, przebywający od lat 40 przeszło zagranicą, ostatniemi czasy jako nauczyciel muzyki w Strasburgu.

Ś. p. Ludwik Przelaski znaocznie był młodszy od swojego brata, gdyż dopiero w r. 1820-ym, jako młodziutki chłopiec wszedł do 8-go pułku linjowego piechoty.

Ś. p. Ludwik Przelaski był utalentowanym wiolonczelistą i dawnemi czasy zaliczał się do lepszych wirtuozów na tym instrumencie, a z koncertów zebrał mająteczek i osiadłszy w Strasburgu dawał lekcje muzyki.

Z rodziną stosunki przez listy ciągle utrzymywał, lecz do kraju nie miał chęci powracać...

= Siostry zakonnice.

W tych dniach w klasztorze panien Sakramentek zmarła siostra Alojza, przebywająca w zakonie blisko pół wieku.

Zakonnica była ostatnią z pięciu siostr rodzonych panien C., które wszystkie zmarły jaki mniszki.

Panny C. jednego dnia wstąpiły do klasztoru, z tych trzy do benedyktynek, a dwie do Sakramentek.

Najstarszą z nich była siostra Alojza i wszystkie siostry przeżyła.

= Sprawozdanie.

Mamy przed sobą sprawozdanie z obrotu funduszów kasy zjednoczenia urzędników i służby kolei terespolskiej za rok 1883-ci.

Kasa zjednoczenia z końcem r. 1882 liczyła 1,306 uczestników, a że w ciągu roku 1883-go przybyło 11 ubyło 98, zatem w końcu r. z. było ogółem uczestników 1,219.

Majątek kasy zjednoczenia wynosi w listach likwidacyjnych, w listach zastawnych m. Warszawy, oraz w akcjach i obligacjach kolei terespolskiej, według wartości nominalnej tych papierów rs. 461,350, w gotowiźnie rs. 1,941 kop. 77, u dłużników rs. 459 kop. 12 czyli ogółem rs. 463,750 kop. 89.

Bilans kasy pożyczkowej wykazuje, iż z roku 1882-go pozostało u dłużników rs. 22,206 kop. 75, zaś w ciągu r. 1883-go udzielono 531 osobom pożyczek w sumie rs. 39,556, na rachunek czego spłacono rs. 39,952 kop. 19 pozostało zaś do pobrania rs. 22,098 kop. 56.

Pożyczki przyniosły ogółem rs. 4,833 kop. 91, a że pokryto z niego niedobory z lat poprzednich w sumie rs. 729 kop. 84, fundusz przeto po koniec roku 1883-go powiększył się o rs. 4,104 kop. 7 i wynosił w gotówce rs. 396 kop. 19 a łącznie z powyżej wykazaną należytością od dłużników rs. 22,494 k. 75.

Z cyfr powyższych widzimy, że działalność stowarzyszenia rozwija się bardzo pomyślnie i na coraz obszerniejszą skalę.

= Brak lokatorów.

Liczba lokali niezajętych jest w tym kwartale większą niż kiedykolwiek.

Na ulicach najbardziej ożywionych niema prawie domu, na którymby nie było tablicy, oznajmiającej jakieś mieszkanie „do wynajęcia zaraz”.

Fakt ten powinien nareszcie nawrócić właścicieli domów na łono... konsekwencji w obniżeniu komornego.

= Przeszkoda w komunikacji.

Na ulicy Erywańskiej złożone są od bardzo dawna wielkie kupy kamieni, przygotowanych do przebrukowania tej ulicy.

Ponieważ na rozpoczęcie robót brukarskich wcale się jakoś nie zanosi, przeto materjał ten, nagromadzony zawcześnie stanowi niepotrzebną a dokuczliwą przeszkodę dla komunikacji dosyć w tym punkcie miasta ożywionej.

Jeżeli na rozpoczęcie robót długo jeszcze czekać będzie potrzeba, to należałoby usunąć owe stosy kamieni przynajmniej ze środka ulicy.

= Wadliwa ortografja.

W pewnej restauracji karty potraw pisane są w językach polskim i niemieckim, przyczem pierwszy z nich traktowany jest w sposób... nader smutnie świadczący o znajomości języka.

Jeżeli już koniecznie jadłopisy pisane dla publiczności polskiej ogłaszane są w języku obcym, to niech że i miejscowy na tem nie traci.

Co?...

= Piekarskie premjum.

W dniu wczorajszym pan S. rozłamując bułkę z piekarni ukraińskiej znalazł w środku... złotówkę.

Czyżby piekarnia rozmyśliła w ten sposób dawała premje dla swoich konsumentów.

= Oryginalna manja.

Pewien mieszkaniec Warszawy wyczytawszy w pismach i dziełach treści medycznej, iż przyczyną zarazy są mikroby, zapadł na manję zagrażającą mu głodową śmiercią.

Zaprzestał używania pokarmów i napojów, i tylko w ostateczności spożywa takowe, ubolewając głośno nad tem, iż jednocześnie zmuszony jest pochłaniać morderczę żyjątka.

Podobna ostrożność i przywidzenia sprawiły, iż manjak wychudł jak szczapa, lekarze zaś zapewniają, że w razie dłuższego postu manję swą przypłaci życiem.

O wszystkiem co nie ma związku z mikrobami dotknięty tym szczególnym obłędem wydaje zdania rozsądne i bez najmniejszego cienia choroby umysłowej...

= *A la* Cumberland.

W dniu wczorajszym włościaninowi ze wsi Młociny, przybyłemu do Warszawy na targ, podczas chwilowej jego nieobecności, skradziono z ulicy Granicznej konia wraz z wozem.

Poszkodowany w wielkiej był rozpaczy i z płaczem błądził po ulicy, obiecując dać 10 rs. temu, ktoby mu wskazał miejsce ukrycia jego zguby.

Hojna ta ofiara nie okazała się bezskuteczną, natychmiast bowiem zjawił się jakiś usłużny izraelita i otrzymawszy od wieśniaka rs. 3 zadatku doprowadził go do „Bazaru”, gdzie stał koń z zaprzęgiem.

Uradowany wieśniak... zawołał na pomoc, co spowodowało ucieczkę samorodnego Cumberlanda, przenoszącego widocznie swobodę nad siedm niedopłaconych rubli...

= Oszustwo.

W dniu wczorajszym przed sędzią pokoju IX-go oddziału m. Warszawy roztrząsaną była sprawa o oszustwo z piwem pilzeńskiem, o które oskarżony był pan J. O., właściciel restauracji w teatrzyku ogródkowym.

Powód p. A. S. w skardze swojej wyjaśnił, że kiedy znajdując się przed kilkoma miesiącami w restauracji O. zażądał piwa pilzeńskiego, podano mu jakąś lurę, liczono jednak po 30 kop. za butelkę.

Butelka miała etykietę prawdziwego „pilznera”, korek jednak nosił na sobie stempel piwa woronieckiego.

To samo zauważono na kilku innych butelkach.

Oskarżony zapytany przez sędziego oświadczył, iż się do winy nie przyznaje.

Sędzia więc zarządził zbadanie świadków w liczbie siedmiu, którzy razem z panem S. pili to piwo i oszustwo co do korka odrazu zauważyli.

Przesłuchano jednak dwóch świadków, którzy w zupełności potwierdzili wszystkie punkty skargi powoda.

Widocznie zeznania tych dwóch świadków były dla sędziego dostateczne, kiedy pozostałych świadków nie badał.

Wyrok zapadł z § 174, w którym mówi się o oszustwie przy sprzedaży artykułów spożywczych i p. O. skazany został na miesiąc wieży z możnością pozostawania na wolności, aż do uprawomocnienia się wyroku za złożeniem stu rubli kaucji.

= Czego już nie kradną?

Nocy onegdajszej przy jednym z nowobudujących

się domów na Brackiej, niewiadomi sprawcy uprzątnęli część drewnianego rusztowania, wagi około 10 pudów.

Jak widzimy, złodzieje nie żałują pracy ani siły.

= Okradziony lichwiarz.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu jednego z „przyjaciół ludzkości”... po 6% na miesiąc spełniono zagadkową kradzież.

Z szuflady komody znikły wszystkie rewersa i weksle rozmaitych dłużników, a znajdujące się w tejże szufladzie klejnoty znacznej wartości zostały zupełnie nietknięte.

Okradziony lichwiarz porusza niebo i ziemię, aby wykryć tajemniczego, a zapewne zainteresowanego sprawcę kradzieży.

Skradzione dokumenty, według zapewnienia poszkodowanego stanowiły poważną cyfrę 11,380 rs.

Najmniejszege śladu złodziej tajemniczy nie zostawił...

= Niegodziwa mamka.

Nocy wczorajszej do państwa B. na Mowym-Świecie wezwany został lekarz R. do kilkomiesięcznego dziecka, które usnąwszy zaraz po południu, spało tak ciężko, iż zaledwie dawało słabe oznaki życia.

Lekarz bacznie obejrzawszy dziecinę, stwierdził fakt zatrucia odwarem z makowin.

Wzięto na indagację mamkę, która przyznała się, iż widząc od kilku dni i nocy bezsenność niemowlęcia, napoiła je odwarem z maku.

Niegodziwą kobietę odprawiono, pociągając do odpowiedzialności sądowej.

Życie dziecka znajduje się jeszcze w niebezpieczeństwie.

= **Wypadki.** Na Hożej spadł z konia 14-letni Bolesław G. i uległ złamaniu lewej nogi.—Na moście żelaznym Piotr S. dostał się pomiędzy dwa wozy, a w skutek przygniecenia otrzymał ciężki szwank w lewym boku. — Na Krochmalnej Zofja S. zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Do naśladowania!

We wszystkich instytucjach szpitalnych za granicą istnieją czytelnie dla chorych i rekonwalescentów.

Weszło nawet w zwyczaj, iż podróżujący kolejami, zwykle zaopatrujący się w dzienniki, po przeczytaniu takowych w drodze, zostawiają je w wagonie.

Dzienniki te służba kolejowa zabiera i niezwłocznie rozsyła po szpitalach.

U nas o niczem podobnem jeszcze nie pomyślano.

W Łodzi dopiero agituje się myśl zakładania księgozbiorów prywatnych dla rozrywki rekonwalescentów w szpitalach miejscowych.

Obecnie inicjatorowie projektu zbierają podpisy od przyszłych uczestników.

Myśl ta powinna znaleźć naśladownictwo w innych miastach prowincjonalnych.

= Nareszcie...

Zdaje się, iż stagnacja handlowo-przemysłowa w miastach fabrycznych nareszcie będzie przerwaną.

Powoli bowiem zaczynają zjawiać się pożądani goście—kupcy i powoli zaczynają ożywiać się tranzakcje.

Dz. łódz. donosi, iż na składach fabrycznych panuje dziś ruch wielki.

W drugiej połowie sierpnia Łódź spodziewa się wizyty hurtowników z Cesarstwa.

= Urodzaje.

Z janowskiego donoszą o niezwykłych urodzajach koniczyny.

Pszenicy pokos dał 5—6 fur dworskich z morgi.

Zboża również obrodziły.

= Wyroby żyrardowskie.

Fabryka żyrardowska otworzyła w tych dniach w Łodzi wielki magazyn towarów do sprzedaży cząstkowej.

Skład hurtowny znajduje się w tem mieście już od wielu lat.

= Na powodzian.

Z Łowicza korespondent nasz pisze co następuje:

„W dniu 10-ym b. m. w teatrze straży ogniowej w Łowiczu odbyło się przedstawienie amatorskie na korzyść powodzian.

Odegrano „Wróble” i „Il Baccio”.

Pomimo, iż cel wieczoru sam przez się był wielce sympatyczny, do teatru przybyło bardzo mało osób.

Zajęto tylko miejsca pierwsze.

Dochód *brutto* wyniesie około 120 rs., na powodzian zaś przypadnie zaledwie 70 rs.

Bądź jak bądź lepsze i te 70 rs., niż gdyby Łowicz miał pozostać całkiem obojętny na dolę powodzian...

Urządzeniem przedstawienia zajmowało się towarzystwo strażackie.”

= Defraudant.

Wspominaliśmy niedawno o schwytaniu na stacji Proskurów kolei kijowskiej ekspedytora przystani Muchawiec Władysława E.

Po sprawdzeniu tożsamości osoby, w dniu wczorajszym defraudant przywieziony został do Brześcia i osadzony w miejscowym areszcie na czas śledztwa.

O przebiegu tej ciekawej i zarazem smutnej sprawy doniesiemy w swoim czasie.

= Fatalny wypadek.

Z radomskiego donoszą nam o wypadku wybuchu prochu we wsi Rakowiec.

Miejscowy rządca p. Z. przygotowywał wieczorem ładunki i nieostrożnie przewrócił świecę, wskutek czego nastąpił wybuch kilku funtów prochu oraz już przygotowanych ładunków.

Tak p. Z. jak i karbowy Grzegorz Promyk, odbierający gospodarskie dyspozycje, upadli tracąc przytomność.

Siła wybuchu była tak wielką, iż w kilku miejscach zapadł się sufit, a okna z ramami zostały wyrzucone.

Nieostrożny sprawca wybuchu wskutek ciężkich poparzeń nazajutrz życie zakończył.

Jest nadzieja, iż karbowy Promyk będzie uratowany.

= Bójka z cyganami.

Gaz. lub. opowiada wypadek następujący:

W lesie zemborzyckim obozowała niedawno liczna banda cyganów.

Ponieważ zaś włościanom okolicznym ginęły wciąż rozmaite sprzęty, a nawet zboże, poszkodowani więc udali się do władzy w Głusku, z prośbą o wydalenie cyganów.

Gdy na miejsce obozowisk przybyła policja, włościanie uderzyli na stawiających opór cyganów i odniosłszy nad nimi zwycięstwo, zmusili ich do wymarszu.

ZE ŚWIATA.

× **W. Ks. Włodzimierz** zwiedził w tych dniach *incognito* Kraków i jego osobliwości.

× **Znany przyrodnik** i filozof, prof. dr Perty, umarł w Bernie dnia 8-go b. m. Pochodził on z rodziny węgierskiej osiadłej w Bawarji.

× **Szczepienie ospy** ma, jak wiadomo, zawziętych przeciwników, którzy domagają się obecnie od rządu niemieckiego ogłoszenia statystyki ostatniej ospy epidemicznej, jaka grasowała w Niemczech od r. 1871-go do 1873-go. Jeden z dzienników zwraca uwagę, iż jeżeli rząd uczyni zadość temu żądaniu, to wyniki cyfr statystycznych wcale nie odpowiedzą nadziejom antiwakcynistów. Wiadomo, iż wówczas w szpitalu barakowym berlińskim umierało 20% chorych, a pomiędzy żołnierzami, którzy przy wstępowaniu do armji poddawani są szczepieniu, umierało tylko 2%. Podobnież w ostatniej wojnie francusko-pruskiej zmarło na ospę 40,000 francuzów, armja zaś niemiecka straciła wskutek tej epidemji tylko 261 żołnierzy. Są to cyfry stanowczo za wakcynacją przemawiające. Dziennik, z którego je czerpiemy, przyznaje jednak, iż wraz z ospą mogą być zaszczepione inne choroby, mianowicie syfilistyczne (gdyż co do skrufulicznych i tuberkułów niema jeszcze stanowczego dowodu), dlatego uważa za pożądane poszukiwanie i wprowadzanie w życie racjonalnych systemów produkowania limfy niewątpliwie zdrowej.

× **Ciętym dyrektorem** okazał się kierownik jednego z gimnazjów niemieckich, dr C. Pewnego razu ukąsił go jakiś owad tak dotkliwie w nos, iż mu tenże spuchł. „Panie dyrektorze—odzywa się jeden z profesorów, chcący uchodzić za dowcipnego—nos pański wygląda tak, jak gdybyś sobie pan dobrze z flaszeczki pociągał...” „Nie wiesz to pan o tem—odciął się dyrektor—że przełożeni dostają zwykle nosy za to, co ich podwładni czynią?...”

× **Pomnik** Jerzego Sand odsłoniono już w La Châtre. Z marmuru, dostawionego przez rząd, wykuł rzeźbiarz Aimé Millet słynną autorkę w postawie siedzącej, z piórem w prawej a z książką otwartą w lewej dłoni. Piedestał wykonał Génuijs. Na stronie frontowej umieszczono napis: „*George Sand, Amantine, Lucile, Aurore, Vupin, baronne Dudevant, Paris 1804, Nohant 1876*”, a na prawej spis głównych dzieł pisarki: „*Valentine, André, Simon, Mauprat, François, Le Meunier d'Augibant, la Mare au diable, le Péché de M. Antoine*”.

× **Malarz Munkacsy**, jak donoszą dzienniki peszteńskie, zachorował niebezpiecznie. Artysta przepracował się kończąc nowy obraz „Chrystus na górze Kalwarji” i zapadł wskutek tego na rozdrażnienie nerwowe w najwyższym stopniu...

× **Wysepkę Hern** zakupiła prywatna firma szkocka za 7,500 f. st., celem urządzenia tam składu wędzonych ryb.

× **Niedomyślny.** Młody kadet amerykański przechadza się z młodziuchną, piękną panienką na promenadach. „Wygląda pan zupełnie na przyszłego jenerała”—mówi dziewczyna. „Pragnę nim zostać”—odpowiada chłopiec. „A, gdybyś pan został takim jenerałem jak Sherman?” „O tem nawet nie marzę...” „A ja pragnęłabym tego mocno! Byłam raz w towarzystwie z jenerałem Shermanem i wystaw sobie pan że mnie ciągle całował.” „Wierzę, bo Sherman lubi kobiety”—prawi młody kadet poważnie. Panna skrzywiła się i wycedziła po chwili przez ząbki: „Wracajmy, robi się zimno...”

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Stanisław **Sobieski,** b. dyrektor szkół gimnazjalnych, literat, przeżywszy lat 58, w dniu 13-tym b. m. zakończył życie. Pozostała w głębokim smutku żona i dzieci zapraszają przyjaciół i kolegów zgasłego na żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 16-go b. m., o godzinie **10-tej** rano, w kościele parafjalnym św. Barbary na Koszykach odbyć się mające oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —932—

† Ś. p. Karol **Starorypiński,** b. marszałek szlachty powiatu latyczowskiego, obywatel ziemski, w dniu 12-ym sierpnia 1884 r., opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 87. W głębokim smutku pozostała żona z synami, zięciem i wnukiem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 18-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Wotywa żałobna za spokój duszy zmarłego odbywać się będzie codziennie o godzinie **10-ej** rano przy zwłokach, w kościele dolnym św. Krzyża, do dnia wyprowadzenia. 5—2556—

† Ś. p. Artiur **Dauben,** urzędnik drogi żelaznej nadwiślańskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 36, przeniósł się do wieczności w dniu 13-ym sierpnia r. b. Pozostała w głębokim smutku żona, matka i brat zmarłego zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 15-ym b. m., tj. w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele dnia 16-go b. m. o godzinie **11-ej** zrana. —2571—

† Ś. p. Jan Nepomucen **Skrodzki,** urzędnik pocztowy i poczhalter w mieście Kutnie, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. sakramentami, rozstał się z tym światem w dniu 11-ym sierpnia r. b. W głębokim żalu pozostała żona i córki, składają najserdeczniejsze Bóg zapłać wszystkim krewnym, znajomym i kolegom, którzy uczestniczyli przy wyprowadzeniu zwłok na cmentarz w Kutnie. —2567—

† W dniu 16-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Romualda **Muchowicza,** b. inżeniera dr. żel. połud.-zachodnich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które rodzice i braterstwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —927—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 14-go sierpnia.

Urzędowy *Fremdenblatt* pisze, iż wizyta hr. Kalnoky'ego u Bismarka ma na celu tylko wzmocnienie sojuszu łączącego Austrją z Niemcami.

Wiedeń 14-go sierpnia.

Aresztowano oficjalistę pocztowego, Foeldigo, po dejrzanego o kradzież 30,000 złr. wraz ze wspólnikami.

Halicz 14-go sierpnia.

Zgorzała część miasta, a mianowicie dzielnica żydowska i synagoga przy ulicy Stanisławowskiej.

Opawa 14-go sierpnia.

Na uczcie w czasie zjazdu pedagogicznego odczytano nadesłany tu telegram Schörenera, kończący się słowami: „Hoch, Bismarck!” Poczem rozległy się huczne oklaski, rozdawano bławatki i zaintonowano pieśń „Wacht am Rhein” i inne patrjotyczne niemieckie. Komisarz policji zażądał telegramu Schörenera. Nauczyciele wyznający ideę austrjackiego patrjotyzmu opuścili salę, większość wszakże członków zjazdu pozostała na miejscu.

Londyn 14-go sierpnia.

Sesja parlamentu została odroczoną. Mowa tronowa wyraża ubolewanie z powodu nieudania się konferencji i oświadcza, iż Anglja sumiennie wykona zobowiązania ciążące na niej wskutek okupacji Egiptu.

Kijów 14 sierpnia.

Departament dróg żelaznych zaproponował zarządowi dróg południowo-zachodnich zaprowadzenie wagonów klasy czwartej od d. 1-go przyszłego miesiąca st. st.

Kazań 14-go sierpnia.

W tutejszej fabryce prochu nastąpił dzisiaj wy-

buch. Wskutek eksplozji powstał pożar, który ogarnął pięć sąsiednich budynków. Znaleziono wiele trupów. Liczbę robotników zabitych przy wybuchu podają na 10. Przyczyna eksplozji dotąd nie wyjaśniona.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 14-go sierpnia, godz. 6 m. 10.

Usposobienie słabe, w znacznej części z powodu nieprzyjaznych Anglji artykałów *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*. Wartości spekulacyjne słabo i ospale, ruch niemi mały. Akcje kredytowe pozostały bez zmiany. Również słabo wartości kolejowe a w szczególności austrjackie. Bankowe utrzymały się w kursie. Rynek rent obcych najwięcej ożywiony w rzędzie innych części działalności giełdowej dzisiejszej. Kursa nieco wyższe. Żyto w towarze gotowym o 2 marki, na dostawę o 75 fenigów taniej.

Berlin 14-go sierpnia, godz. 5 m. 10 popołudniu (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natych.	206.60
Weksle na Warszawę	206.20
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	205.70
Weksle na Petersburg długoterminowe	203.50
Bilety banku rosyjskiego na dostawę .	206.50
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	59.90
Akcje kredytowe	532.—
Listy zastawne serja I-sza	62.20
Weksle na Londyn krótkoter.	20.41⁵
„ „ długorminowe . .	20.32⁵
Żyto z dostawą na jesień	141.—
Żyto na wiosnę	137.25

Petersburg 14-go sierpnia, god. 7 m. — wiecz.

Weksle na Londyn	$24^{3}/_{8}$ $^{13}/_{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji . .	$222^{1}/_{2}$
„ „ II-ej emisji . .	216
Półimperjały	8.14

Powtórzyćby się dało dziś dosłownie to samo cośmy na tem miejscu wczoraj powiedzieli. Usposobienie słabe, ruch bardzo skromny w ogólności a jednak ruble pozostały na poziomie dnia poprzedniego trzymając się mocno, a nawet zyskując drobne zwyżki. Podniosły się one w kursie tranzakcyj natychmiastowych o 20 fenigów oraz o tyleż w kursach weksli na Warszawę. Daje to pewną gwarancję, że i dziś usposobienie dla rubli będzie korzystne i że spodziewać się można dalszego rozwoju tego samego dla nich kierunku. U nas dziś czynności giełdowe z powodu święta nie odbywają się, trudno więc przesądzać co się stać może w ciągu tak długiego czasu. Kursa dnia poprzedniego były: 206.40, 206.50, 532, 143, 138.

J. Wł.

— Niniejszem oświadczam, iż wskutek układu, jaki między mną a p. ***Bernardem Opalińskim*** w dniu 29 lipca r. b. nastąpił, wszelkie rachunki i pretensje ze wspólki, które były między nami, ostatecznie zostały załatwione i wspólka nasza rozwiązaną została dobrowolnie, w sposób zadość czyniący naszym pretensjom. (2570)

Kazimierz Popielewski.

NADESŁANE.

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 3 (15) czerwca r. b., wprowadzoną została w wykonanie nowa wyjątkowa taryfa bezpośredniej komunikacji na przewóz soli pełnemi wagonami w niemiecko-polskim związku ze stacyj Inowrocław, Klauzaszacht i Montwy do główniejszych stacyj drogi nadwiślańskiej przez Mławę. (928)

ZARZĄD drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 15 (27) czerwca r. b. wprowadzone zostały w wykonanie nowe taryfy specjalne na przewóz transportów zbożowych pełnemi wagonami ze stacyj dróg żelaznych moskiewsko-kurskiej i kursko-charkowsko-azowskiej do Gdańska i Neufahrwasser przez Kursk-Kijów-Kowel-Iłowo. (929)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Niezapominajce.* O wiadomej sprawie nic stanowczego jeszcze powiedzieć nie mogę, listu oczekuję z niecierpliwością.—*Ostoja.* (2568)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	i minuty		
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy . . .	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów .	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	— wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	54 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	50 wiecz.	10	43 rano
Osobowy	9	20 rano	8	17 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	18 rano

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich, pociągami odchodzącemi o godzinie 6-ej, 7-ej i 10-ej rano, oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 5 wieczorem.

Do **Mrozów** oraz stacyj i przystanków pośrednich, osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 zrana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 59 wieczorem.

Do **Nowogeorgiewska** (Modlina) i stacyj pośrednich, pociąg osobny, wychodzący z Warszawy o godzinie 7-ej m. 45 rano, powracający o godzinie 10-ej minut 54 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do **Ciechocinka**, wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 8 z rana. — Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir“** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-ej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej z rana.

Najtańsze, gustowne i w dobrym gatunku

OBICIA PAPIEROWE,

bo począwszy od 10 kop., glansowane od 25 kop. za rulon.

poleca Skład Fabryczny

pod **„Merkurym“**

Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 1206R

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako nie zawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



Dra Fr. Lengiel'a

Balsam brzozowy.

Sam sok drzewny. otrzymywany z brzozy przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** 1543R

Składy w Warszawie: u p. **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 83 i u p. **Leona i S-ki,** Nowo-Senatorska 4.

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Nadszedł świeży transport letniego astrachańskiego Kawioru, jak również i prasowanego serwetowego: oraz **Serów** w różnych gatunkach, **Salami** moskiewskiej, **Bałyka** dońskiego, **Łososia** wędzonego, **Czekolady** Retabrier i wiele innych towarów, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

MIKOŁAJ ŻYŻYN,

1988R **Nowy-Świat Nr 37.**

!! WYPRZEDAŻ !!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męzkie,** znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedaję po cenach** możliwie **najniższych.**

1250R **E. Samet,** Warszawa, Senatorska № 22.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY.

TAPETY

nowych, tegorocznych deseni, odznaczające się pięknością rysunków i kolorytu, od najskromniejszych gatunków do wykwintnych stylowych i imitacyj starodawnych tkanin,

POLECAJĄ

SEWERYN MAZUR i S-ka,

plac Teatralny b. pałac Blanka. 1374r

SKŁAD ZEGARKÓW

Ludwika Maurycego

Dawniej F. LILPOP, **LILPOP** od roku 1789,

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.

Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych **Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn**, i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków niklowych Remontuarów w najlepszym gatunku, Zegary biurkowe, ścienne i stołowe, Łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.

Reperacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletniem poręczeniem.

Zakład przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

1205 **egzystująca od 1829 roku.**

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materji meblowych na żądanie wykonywają się.

Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na składzie.

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów. dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Nagrody rs. 3.

9 b. m., tj. w Sobotę, zaginął piesek małej rasy, sierści kol. sarny, uszy i ogonek obcięte, kulejący na tylną nogę; wabi się „Miluś," ubrany w chomonto i obróżkę na szyi. Kto odniesie lub da wiadomość na ul. Aleksandrję 17, otrzyma powyższą nagrodę. 2723

W Szkole realnej 6-klasowej prywatnej J. PANKIEWICZA,

przy ulicy Złotej № 18, mieszczącej się, zapis dawnych uczniów i nowych kandydatów, na rs. 1884/5, rozpocznie się dnia 4 (16) Sierpnia r. b. i odbywać się będzie codziennie, prócz świąt i niedziel, od godz. 9 rano do 2 z południa. Lekcje rozpoczną się 16 (28) t. m. 2583

Nowość

na czasie!

Dla dogodności i oszczędności Sz. Publiczności, znany ze swej niezwykłej taniości **Skład Towarów** przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom Brauna **№ 1,** otworzył **Specjalny Oddział** przedmiotów potrzebnych do umundurowania **uczni i uczennic,** a mianowicie:

KORTY ciechanowieckie, przygotowane specjalnie na bluzki i spodnie studenckie, nieporównanej dobroci i trwałości, po rs. 1.50 i 1.65 łokieć.

SUKNO ciemno-granatowe na mundury, wyborowe, nadzwyczaj trwałe, po rs. 1.80.

PŁÓTNO szare na garnitury studenckie, po 15 kop. łokieć.

KOSZULE studenckie do 16 lat wieku, po 50 kop.

GACIE dymkowe, trwałe, od 60 k.

PRZEŚCIERADŁA bez szwu, $3^1/_2$ ł. dług., $2^1/_2$ szer., po 85 kop.

KOŁDRY wełniane, b. ciepłe i trwałe, po rs. 3.

SIENNIKI gotowe, dreliszkowe, po 2 rs.

POWŁOCZKI z cretonu zdrowia, gotowe, po 70 kop.

RĘCZNIKI angielskie, $2^1/_2$ łok. dług. wyborowe trwałe, po 40 kop.

SKARPETKI niciane, trwałe po 25 k.

CHUSTKI wyborowe, za 6 szt. 50 k.

KAFTANIKI trykotowe, hygieniczne, po rs. 1.

DLA PANIEN.

RYPS ciemno brązowy i zielony, na mundurki po 20 kop. łokieć.

STRIPS wełniany na mundurki, po $22^1/_2$ kop. łokieć.

KASZMIR foulé, wyborny na mundurki, podwójnej szerokości, po kop. 65 za łokieć.

KAMLOT na fartuszki, od 18 k. łok.

BIELIZNA i całe wyprawki dla uczennic, po cenach dotąd nigdzie niebywałych.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane na drugi dzień, po otrzymaniu obstalunku i adresu. 2726

Iz. Hertz, Warszawa, Dzika № 1.

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.—Ulica Marszałkowska 56, wejście od Rysiej. 2715

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2672

W czasie wyjazdu na wieś z mieszkania emeryta W. G., ulica Sosnowa № 5, pierwsze piętro, przez włamanie się **skradziono**

Przedmioty srebrne:

łyżki stołowe, łyżeczki, cukiernicę, lichtarze, oznaczone cyfrą M. O., pierścień złoty pamiątkowy, z napisem 1866 Koledzy z Kalisza z cyfrą W. G., palto jesienne, ciemno-granatowe, z aksamitnym kołnierzem, monety, złote i srebrne oraz inne kosztowności, wartości przeszło 600 rs. Uprasza się pp. jubilerów i handlujących o zwrócenie uwagi i zawiadomienie policji za nagrodą. 2721

Dla Rodziców.

Z upoważnienia Władzy przyjmuję na stancję uczniów Zakładów naukowych, zapewniając opiekę rodzicielską, oraz pomoc zdolnego korepetytora i konwersację w językach nowożytnych. Warunki przystępne.—Warecka № 6, mieszkania 15.—**Z. Jasiński.** 1997R

Potrzebne jest

Pomieszczenie

dla ucznia klasy IV, w okolicy Gimnazjum V w cenie rocznie 250 rs. Wiad.: Hotel Wiktorja № 40, od godz. 11—1 z południa. 2710

Jest do odstąpienia

Handel Kolonjalny

w miejscu dawno wyrobionem, w dobrym punkcie.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18. 2013R

Potrzebna jest na wyjazd

Panna do kroju sukien

kompletnie wykwalifikowana, pensja miesięczna rs. 60. Wiadomość. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 1, róg Trębackiej. 2015R

Technik do dentysty

potrzebny zaraz Senatorska № 2. 2722

E. Taube i S-ka Kijów.

Kupno i sprzedaż zboża.

Bezpośredni stosunek z producentami. 1910R

WIKTOR WALIGÓRSKI.
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB,

№ 42, Nowy-Świat, dom p. Korpaczewskiego, w Warszawie, ma zaszczyt polecić:

Materjały Apteczne.
Przetwory Chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe.
Perfumy i Wodę Kolońską.

Mydła Toaletowe.
Mydła Lekarskte.
Olejki.
Smary i Oleje do maszyn.
Farby suche i tarte.

Lakiery angielskie i krajowe.
Artykuły używane w gospodarstwie domowem, rolnem i przemyśle. 2010R

Wody mineralne, naturalne i sztuczne.



Materace

na pensje, po rs. 7, bardzo tanio **Meble różne** garnitury, szeslongi, otomany i wiele innych. Świętokrzyzka 20.—**L. Brenert.** 2607

Do sprzedania
FOLWARK

w powiecie Nworadomskim, 10 wiorst od stacji, 20 włók bez serwitutów, t. j. 3 włóki lasu, 16 mórg dobrej łąki, reszta ziemi grunt orny żytni klassy pierwszej, z inwentarzem żywym i martwym, z najlepszym sprzętem zbożowym. Wartość szacunkowa 37,000 rs. 20,000 rs. na 6 procent może pozostać na powyższym folwarku. Bliższe wiadomości u p. Teodora Helmichstraus w mieszkaniu dentysty p. doktora Adolfa Auslender ulica Królewska № 39, w Warszawie. 2598

Bielańska Nr 5.
WIELKI MAGAZYN MEBLI
P. GLOBUS,
BIELAŃSKA № 5,

zaopatrzony w rozmaite **meble,** od najwykwintniejszych do najskromniejszych. 1842R

Ceny możliwie umiarkowane.

Bielańska Nr 5.

20 Senatorska 20
Fabryka
PIÓR Strusich
i fantazyjnych,
F. Gliwic,

1912

zawiadamia Szan. Publiczność, iż lokal swój przeniosła na 1 piętro od frontu tegoż samego domu.

Pióra strusie i fantazyjne
NAJTANIEJ,
20 SENATORSKA 20
wprost kościoła po-Reformackiego.

Za pozwoleniem Władzy Szkolnej
Stancja dla uczniów,

za rs. 300 rocznie. Pomoc naukowa na miejscu. Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszk. 42, od godz. 4—6 po południu. 2660

Do sprzedania
Dom murowany

3-piętrowy, za rs. 9,000; grób familijny na Starych-Powązkach, murowany, za rs. 1,000 bez pośrednictwa osób trzecich. Mostowa № 5, mieszkania 2 i 3. 2716

Potrzebna jest
SZWAJCARKA

wykształcona, z doskonałą konwersacją francuzką, niemiecką i wyższą muzyką. Pensja 500 rs.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście 1, róg Trębackiej. 2017R

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż zapis uczniów do

Szkoły Realnej
sześcio-klasowej Prywatnej Męzkiej,

przy ulicy Hortensja № 2,

rozpocznie się 4 (16) Sierpnia r. b. i trwać będzie codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 10 rano do 2 po południu, aż do rozpoczęcia lekcyj, to jest do 16 (28) t. m. Egzamina wstępne i dodatkowe odbywać się będą w dniach 9 (21) 11 (23) i 13 (25) b. m., od godziny 4 do 6 po południu. 2643

Wojciech Górski,

Do sprzedania
Dom drewniany

w pow. Nowo-Mińskim w osadzie Stanisławów znajdującym się w środku rynku, zdatny do każdego handlu. Wiadomość na Pradze Szeroka № 428a, mieszk. 10. 2652

Papier Pargaminowy

do obwiązywania Konserwów zamiast pęcherza,
poleca
A. F. GALLE,
Senatorska № 18. 1807R

Solec Nr 34,
Tartak Parowy i Farnir Maszyny,

przyjmuje do rznięcia różne obstalunki i także kije do parasoli.—Sprzedaż różnych materjałów, oraz fornierów. Ceny nizkie. 2641

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą
D. T. HEINRICH,
istniejący, 737R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Koks zagraniczny najlepszy.
Węgle do samowarów.
Węgle kamienne najlepsze.
Drzewo.

po cenach jak **najbardziej przystępnych.**
Stale biorącym **znaczny rabat.** 2651

L. J. REGELMAN,

Kantor: Twarda 47, Telefonu 457.

Najnowsze Korty i Materjały
NA
Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych
jak również **francuzkie i angielskie**
poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

W drodze działów

sprzedawane będą **HANDLE Herbaty, Cukru i Kawy,** oraz towarów kolonjalnych, od lat kilkudziesięciu pod firmą **LEON KRUPECKI,** w Warszawie egzystujące; z urządzeniem, towarami, oraz należnemi kontraktami, przez publiczną licytację, a w szczególności: w domu pod № **451, Krakowskie-Przedmieście** (Roeslera), w dniu **7 (19) Sierpnia r. b.,** o godz. 10 rano; w domu pod № **149 na Pradze,** w dniu **8 (20) Sierpnia r. b.,** o godz. 10 rano; w domu pod № **1245 przy ulicy Nowy-Świat** pod Kopernikiem, w dniu **13 (25) Sierpnia r. b.,** o godz. 10 rano.—Bliższą wiadomość udzieli Komisarz Sądowy **W. Gawryłow, Świętojerska № 12a** i **w Kantorze** firmy **Leon Krupecki, pod Kopernikiem.** 2008R

Julja Maliszewska

Wspólna № 22, (Krucza № 13B),

zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, iż z d. 1 Września r. b., otwiera szkołę przygotowawczą żeńską, gdzie panienki od lat 7, stale umieszczone, lub też przychodnie, znajdą opiekę i troskliwość macierzyńską. Zapewnia się nadto konwersację w obcych językach. Zapis uczennic rozpocznie się d. 3 (15) Sierpnia r. b., od godz. 10—2 po południu. 2618

W Zakładzie Naukowym Żeńskim
Laury Janickiej,

Nowolipie № 6,

zapis uczennic na rok szkolny 1884/5 rozpocznie się 4 (16) Sierpnia,—a kurs nauk dnia 17 (29) Sierpnia. 2625

Do wynajęcia od każdego czasu przy ul. Granicznej № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych;

Obszerny Sklep,

w którym przez kilkanaście lat mieścił się skład win i towarów kolonjalnych. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 2659

Każdy Odcisk!

otwardnienie skóry, brodawki usunąć można w krótkim czasie bezboleśnie przez pendzlowanie powszechnie używanym płynem aptekarza Radlauera w Poznaniu. Dla odróżnienia od innych uważać należy na napis: **„Czerwona Apteka Radlauera,"**—Cena za flaszeczkę kop. 60. — Sprzedaje się u **Aleksandra Koch,** ulica **Krakowskie-Przedmieście № 83.**

PENSJONARZE

znajdą w **Rydze,** bardzo dobre pomieszczenie w domu pani **Svenson,** również jak i umeblowane pokoje, Łąkowa, ulica Graniczna 15, na miejscu. 2638

PUDER JAWA.

Jest to najlepszy puder do twarzy, jaki kiedykolwiek był wyrabiany. Kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobrooi i nie zechce innego używać Przylega niewidzialnie do twarzy, odświeża i nadaje cerze naturalną białość: Dorównywa dobrocią swoją wszystkim najbardziej zachwalanym pudrom.—**Cena pudełka k. 60, z puszkiem rs. 1.**

Dostać można: w magazynach własnych **Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.**

1. Róg Miodowej i Senatorskiej.
2. Krakowskie-Przedmieście 1. 1644R

W łazience letniej przy ulicy Bednarskiej, zostawiono przez zapomnienie **pierścionek z brylantem i obrączkę ślubną.**—Uprasza się Szanowne Panie, które następnie się kąpały, o zwrot takowych za nagrodą pod № 4 na ulicę Bednarską do 2702

Ostrołęckiej.

FABRYKA
WYROBÓW PLATEROWANYCH
NORBLIN i SPÓŁKA,

egzystująca od roku 1834 przy ulicy **Chłodnej Nr 3,** z dniem 1-go Lipca r. b., przeniesioną została na ulicę **Żelazną Nr 19,** o czem podaje się do wiadomości Szan. Interesantów. 2582

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Nauka i wychowanie.

Potrzebny jest uczeń gimnazjum do udzielania korepetycji chłopcu 1-ej klasy, za pokój. Wiadomość: Pańska 56, u właściciela.

Student uniwersytetu udziela korepetycji, Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszk. 27, i tenże może poinformować o wygodnej stancji, dla jednego lub dwóch uczniów. 12115

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczni z konwersacją niemiecką. Cena przystępna i opiekę macierzyńską zapewnia się. Królewska № 41, mieszk. 13. 12071

Nauczyciel gimnazjum 4-go przyjmuje uczni na stancje. Wilcza № 6, m. 17. 11705

Stancja dla uczniów blizko gimnazjum 4-o. Hoża 10a, mieszkania 10. 11803

Matematycznego wydziału student z Petersburga, przez cały rok udziela lekcji matematyki i innych przedmiotów gimnazjalnych. Gruntowna znajomość języków. Oferty tylko listowne: Wspólna № 11A, mieszk. 1. 11915

Osoba młoda posiadająca języki oraz nauki klasyczne, pragnie zaraz umieścić się za bardzo małem wynagrodzeniem. Bielańska 17, u pani Natalji Cieślińskiej. 11727

Pedagog mający upoważnienie władzy naukowej, przyjmuje na stancję uczniów wyznania mojżeszowego, zapewniając sumienną opiekę i pomoc w naukach. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1874

Z upoważnienia władzy, małżeństwo lepszego wychowania przyjmuje uczni na stancję. Ulica Żelazna № 33, m. 5, w sąsiedztwie progimnazjum. 12182

W blizkości 2-go gimnazjum stancja dla uczniów z upoważnienia władzy szkolnej. Czysta № 4, mieszkania 23. 12148

Za pozwoleniem władzy szkolnej, w blizkości 4-go gimnazjum, stancja dla uczniów. Troskliwa opieka, dozór męzki, korepetycje i konwersacja w obcych językach na miejscu. Świętokrzyzka № 32, m. 1. Marchlewska.

Były nauczyciel szkół rządowych życzy sobie przyjąć czynność w domu obywatelskim na prowincji dla przygotowania uczniów do klas gimnazjalnych. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla Kowalewskiego. 1879

Stancja dla uczni. Z upoważnienia władzy szkolnej, w blizkości 4-go gimnazjum i prywatnych zakładów naukowych, zapewnia sumienną opiekę, pomoc w naukach i konwersację w obcych językach. Fortepian w domu. Warunki najprzystępniejsze. Ulica Widok № 7a, parter, lewa oficyna. 1893

Przy ulicy Wspólnej № 30, mieszkania 8, w blizkości gimnazjum 4-go i 5-go jest pomieszczenie dla dwóch tylko uczniów: pierwszej, drugiej lub trzeciej klasy. Zapewnia się staranna opieka, konwersacja francuzka, niemiecka i fortepian. 12063

Stancja dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej, w blizkości gimnazjum: I-go, III-go i VI-go. Pożądani są uczniowie klas niższych gimnazjum lub innych zakładów naukowych. Zapewnia się jaknajtroskliwsza opieka. Cena przystępna. Oboźna № 2, mieszk. 18, na dole. 1867

Lekcyj lub korepetycji w zakresie kursu gimnazjum klasycznego udziela student matematyk, posiadający języki nowożytne. Hoża № 30A, mieszkania 5. 12206

Nauczyciel gimnazjum 3-go mając wolne godziny, życzy udzielać lekcje w prywatnych zakładach: jęz. rosyjskiego, matematyki, geografji i nauk przyrodniczych. Ulica Bracka, domu № 13, lokalu 10, od godziny 12—2 po południu i od 3—5 wieczorem.

Potrzebna bona niemka mówiąca po polsku. Marszałkowska № 27A, m. 3. 12189

Pomieszczenie dla chłopczyków przygotowujących się do szkół i uczęszczających do klas. Aleja Jerozolimska № 26, m. 14.

Paryżanki świeżo przybyłe poszukują miejsca. Załęska, Niecała № 4. 12020

Rodzice mający jedynego syna w 3-ej klasie V gimnazjum, pragną przyjąć takiegoż młodzieńca dla wspólnej edukacji. Konwersacja niemiecka, muzyka. Marszałkowska 37, mieszkania 8. 12194

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczni pod dozorem męzkim z pomocą naukową. Długa № domu 17 i m. 17. 12176

Z upoważnienia władzy szkolnej. Panienki uczęszczające do gimnazjum lub innych zakładów naukowych, znajdą pomieszczenie z konwersacją w języku francuzkim i niemieckim, oraz troskliwą opiekę macierzyńską.—Bliższa wiadomość w kioskn przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, obok kolei.

Walerja Giewartowska, przełożona zakładu naukowego żeńskiego, przy ulicy Ogrodowej № 25, podaje do wiadomości publicznej, że zapis uczennic rozpocznie się dnia 7 (19) Sierpnia, lekcje rozpoczną się dnia 16 (28) Sierpnia 1884 r. 12129

Edukacja panienek. Ul. Świętojańska № 2, mieszkania 6, 2-gie piętro. 11633

Posady i Prace.

Zakład ogrodniczy w Kijowie, potrzebuje pomocnika specjalnie obznajmionego z prowadzeniem cieplarni i hodowlą kwiatów.—Wiadomość: hotel Saski № 28, od godz. 9 do 11 rano. Wymaganemi są dobre świadectwa lub poważne rekomendacje. 12003

Potrzebny jest administrator zdolny, energiczny, do zarządu majątkami nieruchomemi. Kaucja wymagalna rs. 6,000. Reflektanci zechcą oferty składać w kantorze Kur. War. pod lit. N. R. 78. 11989

Potrzebną jest niańka na prowincję, do trojga małych dzieci, rosjanka lub niemka, średnich lat, umiejąca szyć i z dobremi świadectwami. Adres: Chmielna № 32, Szymanowski, od godz. 10 do 12. 12054

Gorzelany, uczony technik i mechanik, poznańczyk, obeznany z najnowszego systemu aparatami, 26 lat w fachu, 12 lat w Królestwie, który urządzał i budował podług najnowszego systemu oszczędności gorzelnie, prowadząc zarazem z jak największą dywidendą poszukuje posady dowody, świadectwa, w razie potrzeby kaucja. Oferty Fr. T. Ulica Twarda № 24, mieszk. 18, w oficynie. 12085

Panna kompletnie uzdolniona do strojów, potrzebna na natychmiastowy wyjazd na prowincję. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego lit. P. 12149

Potrzebny jest czeladnik introligatorski na prowincję. Wiadomość u introligatora: ulica Świętokrzyzka № 15. 12064

Służący do sklepu, umiejący czytać i pisać, tylko ze świadectwami z dłuższego pobytu w jednem miejscu przy takiem zajęciu, może się zgłosić do magazynu wyrobów platerowanych B-ci Henneberg, Krakowskie-Przedmieście № 81. 12181

Potrzebny jest zaraz ogrodnik zdolny, w średnim wieku, kawaler mający dobrą rekomendację osób znanych. Wiadomość: ulica Niecała N 2, mieszk. № 9. 12080

Potrzebne są panny zdatne, podręczne, do nauki i do maszyny, mogą być ze wszystkiem, oraz wyuczam kroju sposobem Vorth'a, Marszałkowska № 56, magazyn mód. 11931

Do towarzystwa i zajęcia się gospodarstwem u osoby pojedyńczej niemłodej, poszukuje miejsca osoba inteligentna z kilkoletniem świadectwem. Wilcza № 22, m. 11.

Dziewczynka mająca rok 15-ty, poszukuje miejsca do sklepu norymberskiego, albo do jakiego innego sklepu. Ulica Nowo-Zielna № 35, m. 4, stróż wskaże. 12197

Młody człowiek poszukuje miejsca maszynisty, znający robotę ślusarską, kowalską i tokarską, w Królestwie, Cesarstwie lub zagranicą. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszaw. pod adresem: T. G. ulica Leszno № 83. 1904

Potrzebnym jest ekonom kawaler, z dobrych gospodarstw i z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża, ul. Wielka № 13.

Wdowa po oficjaliście, w średnim wieku, przybyła ze wsi, poszukuje miejsca do zarządu domem samodzielnie, lub też w domu familijnym, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, obowiązek może przyjąć zaraz. Ulica Żelazna № 37, m. 3. 12200

Kupno i sprzedaż.

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaję po bardzo nizkich cenach. Marszałkowska № 54, przez sień w podwórzu.—Wagner. 12086

Do sprzedania różne meble, kuchenne rzeczy i sztuczka 31 łokci niebieskiego faju. Piękna, d. 18, między Marszałkowską i Kruczą.

Meble: garnitury eleganckie, szafy rozbierane, biuro męzkie, bibljoteka, kompletne urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, tualeta, umywalnia, oraz lampy, dywany i firanki.—Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 14. 11690

Meble z kilku pokoi do sprzedania tanio. Róg Brackiej i Widok № 2, m. 8. 11964

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Ulica Chmielna 25, stróż wskaże. 11965

Z nagłego wyjazdu, szafy orzechowe ładne, jedna z lustrem. Krochmalna № 30A, mieszkania 17. 12002

Szafka orzechowa, krzesło ze śrubą kantorowe, krzesełko dziecinne z mechanizmem na wózek, tanio sprzedaje. Marszałkowska 71, dystrybucja. 12006

Kto w okolicach Skierniewic ma do zbycia buhaja rasy holenderskiej, najwięcej dwuletniego, także jałowice; zechce nadesłać swój adres wraz z ceną, do dzierżawcy Radziwiłłowa, stacja kolei Wiedeńskiej. 12011

Kupuję! fortepiany, pianina, używane. Ulica Marszałkowska № 48, magazyn mebli.

Wyżły młode, dobrej rasy są do nabycia, Wiadomość: Nowy-Świat № 23, w sklepie galanteryjnym. 11828

Fortepian Hoffera do sprzedania, mało używany, za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 56, magazyn mód. 11783

Meble ozdobne z 7-miu pokojów, kompletne urządzenie, razem lub częściowo, lustra, tremo, do sprzedania. Twarda № 6, w bramie na prawo, 1-e piętro, mieszkania 8. 12069

Zostawiono do sprzedania 2 zegarki: złoty damski bardzo ładny i srebrny męzki, tamże jest salopa z futrem za rs. 30 do zbycia.—Wiadomość: Jerozolimska № 5, m. 14. 12116

Fortepian czarny z blatem, wartości 150 rs., do sprzedania lub wynajęcia. Senatorska № 7, od godz. 4—6. 12183

Z powodu wyjazdu do sprzedania: szafy, komody, sprzęty domowe. Włodzimierska № 14, stróż wskaże. 12170

Do sprzedania galerja żelazna à jour pięknie wyrobiona, nowa, do ganków, werend. Złota 2B, u rządcy domu. 12171

Książki szkolne, historyczne i powieści, sprzedaje, kupuje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 12173

Do sprzedania maszyna do szycia Wheelera i Wilsona, zupełnie nowa. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 4 domu, mieszkania 52, w oficynie. 1902

Do sprzedania w Raszynie pod Warszawą, para jednakowych karych klaczy i dwa wierzchowce: jeden kary, drugi gniady, wszystkie rosłe, po 5 lat. Wiadomość u rotmistrza na miejscu. 12190

Kredens dębowy elegancki, z marmurowym blatem, nadzwyczaj tanio do sprzedania. Dzielna 9, mieszk. 8. 12204

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklepik do odstąpienia w każdym czasie. Miodowa 4. 12155

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek, Trębacka № 1. 12056

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu Wiadomość: ulica Freta № 2. 11944

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Wileńska № 145, na Pradze. 11873

Tylko z powodu nagłego wyjazdu do odstąpienia zaraz sklep dystrybucyjny. Ulica Niecała 11. 11885

Z powodu nieprzywidzianych interesów familijnych do sprzedania sklep wiktuałów za cenę przystępną. Pawia № domu 60. 11875

Kawiarnia jest do sprzedania z całem urządzeniem eleganckiem, przy ulicy Elektoralnej № 25, z powodu koniecznego wyjazdu.

Rs. 30,000, 9,000 i 6,000 do wypożyczenia na d my na procent umiarkowany. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4, w południe od 1-ej do 4-ej. 12078

Placu mniej więcej 2,500 łokci □ i Lefoszówka za 90 rs. z przyborami, jest do sprzedania. Wiadomość: Ząbkowska № 214ab, Praga. 12048

Z powodu otrzymania posady jest do odstąpienia handel wiktuałów za przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 39. 12055

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wspólna № 19. 12091

Do sprzedania kolonja składająca się z 7 mórg dobrej ziemi, z ogrodem fruktowym i zabudowaniem, za rogatkami Wolskiemi na Woli, niedochodząc cmentarza prawosławnego, od figury, na prawo. Bliższa wiadomość u rzeźnika G. Szafrańskiego, obok figury.

10 tysięcy rubli potrzeba, na pierwszą hypotekę domu. Oferty proszę składać w kiosku przy ratuszu, pod wyrazem „Pożyczka."

Fortepian czarny, krótki, rs. 270; szafa mahoniowa, rozbierana biurka, stolik do kart, taboreta. Aleksandrja № 14, od 3 do 6, stróż wskaże. 12032

Ważna wiadomość. Potrzebny jest wspólnik do interesu dobrze procentującego się z sumą od rs. 2,000 do 2,500. Wiadomość przy ulicy Królewskiej róg Grzybowa № 43, w składzie luster. 12174

Magle nowe wiedeńskie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Leszno № 47. 12168

Sklep ze schowankiem z 2-ma wejściami do wynajęcia od 1-go Października. Krucza № 10c. Wiadomość u rządcy. 12180

Z powodu nastąpionej śmierci do sprzedania zakład najmu karet, meble, garderoba, dywany, maszyna do szycia, oraz do wydzierżawienia nawóz. Chmielna № 3. 11807

3 magle do sprzedania z powodu słabości właściciela. Ulica Twarda № 28. 12188

Sklep spożywczy w dobrem miejscu do odstąpienia. Wiadomość: Żelazna № 37. 12169

Sklep do sprzedania zaraz, z dystrybucją, galanterją, norymberszczyzną i piśmiennemi materjałami. Bednarska № 12. 12205

Ogród do wydzierżawienia 14 morgów, na których znajduje się ogród kwiatowy, owocowy i warzywny, mała oranżerja, inspekta, szparagarnia, dom mieszkalny bardzo porządny i stajnie. Realność ta położona 4 wiorsty od Tomaszowa Rawskiego miasta fabrycznego, bardzo zaludnionego, szosą, dwie godziny koleją od miasta Łodzi, trzy mile od Piotrkowa i t. p. miasta gubernjalnego, gdzie zbyt na warzywa nieprzebrany, przewyższa ceny warszawskie, pomiędzy dwoma kolejami żel., 20 minut do dworca Tomaszów, ku Łodzi miastu—i 5 kwadransy od Rokicin ku Warszawie, szosą. Ogrodnicy fachowi mają pierwszeństwo. Wiadomość bliższa w Zaborowie, p. Tomaszów Rawski. 1907

Za rogatkami Moskiewskiemi (Grochow.) dom drewniany piętrowy, do sprzedania. Gotówki potrzeba rubli tysiąc. Wiadomość: Solna 18, od godziny 3 do 5-ej. 1909

Lokale.

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem, wodociągiem i schowankiem, w oficynie na III-m piętrze, wraz z piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia od 1-go Października r. b. za rs. 180 rocznie, Ulica Marszałkowska № 17A, obok gimnazjum. 1844

2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. Dąbrowska. 12067

Dwa pokoje z kuchnią na parterze do wynajęcia zaraz lub od 1-go października przy ulicy Senatorskiej № 20, mieszk. № 10.

10 pokoi na 1-em piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia zaraz. Smolna № 1. 11980

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia zaraz. Ulica Smolna № 3. 11981

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. lokale, w domu № 3 ulica Hoża, 6 pokojów z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem, wodociągiem, wygódka, śpiżarka, na 1-m piętrze, od frontu; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem, wodociągiem, na różnych piętrach; sklepy różne z mieszkaniami lub bez. Wiadomość o cenie u rządcy w tymże domu. 11315

Do wynajęcia 5, 6 pokojów z nowoczesnemi wygodami urządzonych, również sklepy. Zielna 31, drugi dom za Nowo-Zielną. 11658

Piękny sklep zaraz do wynajęcia przy ul. Nowo-Senatorskiej № 4. 12009

Lokal 7, 10 pokojów, do najęcia. Ul. Nowy-Świat № 42. 1858

Nowy-Świat № 19. Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b., 6 pokoi, alkowa, kuchnia; 5 pokoi, alkowa, kuchnia, suche i ciepłe. Nowy-Świat № 4, 8 pokoi, kuchnia, wszelkie lokale posiadają wodociągi, zlewy i wygody. 11096

Lokale 7, 4, 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wodociąg, 4 lub 2 wejścia, do najęcia. Ul. Nowo-Wilcza № 17d, przy Marszałkowskiej i gimnazjach. 18[illegible]9

3 pokoje oddzielnie lub razem do najęcia, Ordynacka № 2, m. 9. Wiadomość od 3—5.

Pokój kawalerski do wynajęcia. Nowopróżna 5, mieszkania 6. 12084

Salon duży z balkonem na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wymaganiami lub bez niczego, zaraz do wynajęcia. Warecka № 6, m. 2.

Pokój umeblowany dla kawalera, na żądanie obiady. Chmielna 25, m. 2. 12089

Pokój z meblami na 1-m piętrze, przy ulicy Senatorskiej № 3. 12077

Salon z pokojem i kilka pojedyńczych pokoi podług życzenia elegancko umeblowanych jest do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego placu № 36. 12072

Pokój kawalerski, widny, o 2-ch oknach, z balkonem od dziedzińca, nowo-wytapetowany, do wynajęcia zaraz na 2-m piętrze w oficynie, przy ul. Chmielnej № 19, m. 7. 1811

Pokój przy familji dla 2 kawalerów, z osobnem wejściem, do wynajęcia zaraz. Stare-Miasto № 26, 1-e piętro. Wiadomość w fabryce kwiatów. 1905

Potrzebny apartament z 8 do 12 pokojów. Adres w Kantorze Kurjera J. K. G.

Są do wynajęcia od każdego czasu różne śpichrze murowane, przy ulicy Franciszkańskiej № 10, wiadomość u rządcy domu. 12184

Do odnajęcia w każdym czasie od frontu 6 pokojów za rs. 750; na 1-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, za rs. 360. Chmielna № 3.

Pokoik umeblowany na parterze, z usługą, samowarem, na żądanie z pościelą. Zielna № 31, blizko ogrodu Saskiego i Marszałkowskiej, stróż wskaże. 12199

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 11960

Patent na skład wódek ktoby miał do odstąpienia, raczy się zgłosić na ulicę Szpitalną 12, mieszk. 7. 1906

Ważne dla obywateli ziemskich. Czworak nowy dla parobków, z drzewa wyborowego odwiązany, jest do sprzedania. Cena umiarkowana. Wiadomość w Warszawie: ulica Piękna № 20. 12109

Obiig subrogacyjny, sturublowy, przez Towarzystwo Resursy Obywatelskiej, na imię Adama Librowicza wystawiony za № 147, zaginął. O wydanie duplikatu, wraz z talonem kuponów wniesiono żądanie do Resursy Obyw. Posiadacz takowego albo złoży go w Komitecie R sursy, do zwrotu właścicielowi, lub z prawa własności się wylegitymuje, a to w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia w pismach, po upływie bowiem tego czasu, duplikat i kupony wydane zostaną pierwotnemu właścicielowi obligu. 11275

Dwie stajnie po sześć koni i wozownia obszerna do wynajęcia każdego czasu, mogą być zastosowane na składy, w budynku murowanym. Wiadomość: ulica Piękna № 20.

U akuszerki B. J. są pokoje oddzielne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości i na dłuższy czas przemieszkiwania. Ul. Włodzimierska № 3, mieszk. № 2. 12203

Mamka bez długu, niemka młoda, ze świeżym, obfitym pokarmem, wiejska, u akuszerki A. A. Krakowskie-Przedmieście, domu № 12. 12186

Mamki wiejskie u akuszerki. Ulica Biała № 1. 12079

3 ruble nagrody uczciwemu znalazcy, który odniesie obrączkę złotą z lit. W. L., daty 1872 r., zgubioną w dniu 12 b. m. w wieczór, na przestrzeni hotelu Polskiego i posesji № 32. Długa 32, mieszkania 36. 12128

Ostrzegam niniejszem, ażeby nikt nie nabywał rewersu na rs. 300 wystawionego przezemnie na rzecz Aleksandra Bórakowskiego, gdyż takowy niema żadn j wartości. J. Karczewski. 11798

Zginął wyżeł ponter półroczny, żółty, łapy i strzałka na łbie białe. Znalazca odprowadzi do stróża na Twardą № 44, za nagrodą rs. 2. 12047

Zginął wyżeł ceter, jasno-żółty, obróża skórzana, zamykana na kłódkę. Znalazca odprowadzi za nagrodą rs. 3. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszk. 4. 12202

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 3 (15 Августа) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.